

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## Chrystus na krzyżu

W ciemność się wielką niebo obleka,  
Ziemia drży cała, w wnętrzu jej gromy,  
A na powierzchni skał złomy  
Z trząskiem się wała.  
Głuchy grzmot płynie — wolno, zdaleka,  
Góra go wichry niosą z przestworza,  
A rozłupane dno morza  
Pian kipi falą.

A tam na krzyżu, w konania męce,  
Zelżony Chrystus wśród gawiedzi  
Ostatniej lotra spowiedzi  
Litosiście słucha,  
Cudami słynne rozpostarł ręce,  
A krwawe krople płyną mu z czoła...  
Opuszczon — „Ojcie mój!”, woła  
W tęskności ducha.

To chwila zgonu! Pan skłoni głowę  
I wszystkie walki jestestwa miną,  
Bo czas się trzecia godzina  
Z południa znaczy.  
Na niebie kiry powstają nowe  
I jakaś trwoga rzesza kotyże,  
Wrzaski zapadły się w ciszę,  
Wstał lek rozpaczy.

I został odtąd w czasy wieczyste  
Ów Krzyż Męczeniwa, co nas przysgarnia,  
Co w jedną złączy owczarnię  
Rozpierzchle syny.  
O! bądź uwielbion, Jezu nasz Chryste!  
Za męki Twojej krwawą ofiarę!  
Za miłość za naszą wiarę!  
Za śmierć bez winy!

Marja Brożyna.

gdyż stanowi on zarzewie wojny. Pod maską „apostołów pokoju” Niemcy zupełnie wyraźnie dążą do nowych zaborów, a uznając drogę wojenną na razie za zbyt ryzykowną, dążą do zaboru drogą pokojową, znajdując ją o wiele mniej kosztowną i bardziej odpowiadającą wymogom chwili aniżeli pierwsza. Obliczenia niemieckie nie były pozbawione pewnych cech realnych, wiadomo bowiem, iż przez projektowany swój pakt bezpieczeństwa zdołali już Niemcy częściowo wciągnąć na lep Anglię oraz stworzyli w Europie korzyść dla nich niepokoją i nie pewność. Niektóre swą zupełnie realne cele Niemcy przez swą ofensywę pod płaszczykiem pokoju osiągnęli.

Zbytecznym jest chyba dowodzić, że projektowane przez Niemcy utrzymanie pokoju w Europie jest jedynie maską czasowo używaną i jak dawniej posługiwano się dla określonych celów maską niewinności Niemiec w

wywołaniu wojny, tak teraz używa się nowych wybiegów. Niemcy, mówiąc o pokoju przygotowują się do wojny. Oznaką tego jest chociażby wzmoczenie działalności tajnych organizacji wojskowych, kujących broń i przygotowujących się do wojny, jak również niektóre szczerze wyznania co do prawdziwych swych zamierzeń.

W wydawanym w Halle piśmie „Der Wehrwolf” w artykule omawiającym przyszłą walkę z Polską jest najzupełniej jasno powiedziane: „Ponowne zdobycie zabranych nam przez Polskę dzielnic jest tylko kwestią sposobności. Musimy się do tego przygotowywać czekając na sposobność. — Wtedy jednak — vae victis — biada zwycięzonym! Wtedy musi być posiadanie przez Niemcy tych obszarów ostatecznie zabezpieczone. — zarówno przez miecz (czytaj przez rzeź Polaków) jak też przez surową politykę kolonizacyjną”.

Z podobnym szczerem wyznaniem trudno jest dyplomatom niemieckim jechać do Londynu i Paryża, przypuszczając bowiem należy, że nawet egoistycznie usposobiony i o sobie tylko myślący syn Albionu nie byłby błądzący z podobnego oświadczenia zadowolony. Mając więc w sercu powyższe wyznaczenie, dyplomaci niemieccy w charakterze stróżów i sprawców pokoju, głoszą w Londynie i całym świecie swe pokojowe zamierzenia przez pakt gwarancyjne, budując je w ten sposób, aby mogły one stanowić furtkę do wypadu i grabieży na wschodzie Europy. Po korzystnym załatwieniu sprawy ze Wschodem — myśla Niemcy — i po ugruntowaniu tam swej potęgi przyjdzie kolej na Zachód. Ale wtedy vae victis Zachodowi. Polityka ta nie jest pozbawiona „wielkiej koncepcji”, oparta jest ona na starej doktrynie divide et impera. Polityka niemiecka dąży do rozdzicia wielkiego bloku państw na dwa bloki i obiecując wszystko jednemu blokowi prosi jedynie o wolną rękę w stosunku do drugiego bloku. Po załatwieniu porachunków swych z jednym blokiem, zamierzają łowcy rzucić się na drugi i wtedy... „Deutschland, Deutschland über alles”.

Po przegraniu jednej wielkiej wojny światowej, która miała doprowadzić ich do szczytu potęgi, a nosząc się zawsze z myślą o hegemonii Niemiec nad Europą, wzbogaceni smutnym doświadczeniem przygotowują Niemcy przyszłą wojnę światową dzieląc je na dwie raty. Z początku Wschód potem Zachód. Ponieważ wszelkie imprezy są nieco ryzykowne starają się Niemcy jaknajwięcej rozdrobnić całą akcję mającą wrócić im dawną potęgę. Punktem wyjścia dla całego planu jest zgniczenie Polski, jako najpotężniejszego filaru pokojowego na wschodzie, cały zatem atak, wszystkie swe siły skoncentrowują na Polskę.

Jakkolwiek bardzo wątpliwa jest realizacja planów niemieckich tym nie mniej jak dla Polski położenie w chwili obecnej jest groźne. Znaczącą systematyczność i upór niemiecki zwłaszcza gdy o zabory i ekspansję chodzi, trzeba się przygotować, że po pierwszym nieudanym ataku przyjdzie drugi, trzeci itd. Dziś już Niemcy chętnie się swoim zwycięstwem, głosząc otwarcie że stanowisko mocarstwowe Niemiec po zawarciu Traktatu Wersalskiego nigdy nie było tak silne, jak teraz, po wysunięciu projektu paktu bezpieczeństwa.

W tym stanie rzeczy bardzo wielką odpowiedzialność leży na naszej dyplomacji. Lecz dyplomacja tylko w tym wypadku może wypełnić należycie swoje zadanie, jeśli poza sobą poczuje silną, zwartą i solidarną opinię całego narodu, dobrą armię, ład i porządek w kraju. W tej próbie sił polsko-niemieckich, każdy dobry obywatel Rzeczypospolitej jest powołany do odegrania swej roli wielkiej lub drobnej, stosownie do zajmowanego stanowiska w społeczeństwie. A rolę tą każdy może wypełnić przez należyte sumienne wypełnianie swych obowiązków i stawiając ponad interesy osobiste i partii dobro Rzeczypospolitej.

A. Mazur.

## Chęć wojny i odwetu Zbrodniczy kalendarz niemiecki

W Niemczech wydany został obecnie ciekawy kalendarz na rok 1925 p.t. „Tage deutscher Wehr”. Cały ten kalendarz jest jedną apoteozą wojny i Hohenzollernów — przesiąknięty na wskroś nienawiścią do przeciwników Niemiec i ożywiony duchem odwetu. Kalendarz zdobą fotografie Hohenzollernów, a przede wszystkim Wilhelma II, portrety Ludendorffa, a wszystkie utwory składające się na treść kalendarza, czy to pro-



## W Wielki Piątek.

Słońce powoli wznosiło się ponad linię horyzontu, gdy wyprowadzono z ciemnicy Jezusa i stawiono Go przed dom Piłata z Pontu. Dumny Rzymianin, obrzucony pogardliwym wzrokiem tłum, został uderzony niezwykłym wyrazem twarzy Delikwenta. Wysłał gońca, by tenże dowiedział się, co wiezień zawiń. A tłum wrzał i huczał niby chmura, brzemienna w burzę. Padły złowrogie okrzyki: „Ukrzyżuj!”.

Przybiegli do wielkorządcy faryzeusza z okrzykiem, że wiodą doń wicherzyciela buntującego przeciw Cezarowi lud, wobec którego mienił się Królem żydowskim. Małoduszny Piłat wydał Chrystusa na kaźń.

A Jezus spojrział na zbalwanione morze głów ludzkich u stóp Swych z niemych wyrzutem: Ludu, mój ludu, com ci uczynił? I stanęła przed Jego wzrokiem wizja zburzonego miasta,

z którego świątyni kąpiącej się w falach promieni słonecznych, nie miał pozostać kamień na kamieniu.

I zawiśł na Krzyżu Ten, co był Miłofcią, co nadlamanej trzciny nie dołamał, co przyszedł szukać to, co było zginionem...

A koło trzeciego czuwania ciemności pokryły ziemię. W dali na nieboskłonnie przelatowały z krańca w kraniec ogniste zygaki piorunne. Drgnęła w posadach ziemia, rozpadły się groby, wstali umarli. Struchlały serca... Śnać Ten, którego zgon z taką boleścią przyjął natura, był Bogiem jej — a niewdzięczny rodzaj ludzki wydał swego Stwórcę i Pana na sąd i śmierć.

Ułamy serca nasze, pełne bólu i cierpienia: bo odszedł Pan nasz, na którego przejście słońce zaćmiło się, by bramy i zapory śmierci przelamać. Stanisław Wojtaśk.

## Niemieckie plany zaborcze

Wybuch wojny światowej w roku 1914 dla wczuwających się w tętno życia nie był czymś nadspodziewanym i nieoczekiwanym. Zbrojenia wszystkich państw idących za wzorem Niemiec wskazywały, że coś się na serio przygotowuje. Przedwojenna prasa i literatura niemiecka wykazywały co raz wyraźniej konieczność wielkiej wojny, któraby wzniosła państwo niemieckie do szczytu potęgi. Nie ukrywano się z tem zbytino, traktując samą wojnę jako konieczność której w żaden sposób uniknąć ani nie można, ani nie trzeba.

Po przegranej wojnie gdy chcą nie chcą Niemcy musiały podpisać niekorzystny wobec innych narodów pokój, powstał w Niemczech bardzo silny prąd agitacyjny, który zatoczył szerokie kręgi nie tylko w Niemczech lecz i zagranicą, starający się wykazać iż największym kłamstwem jest przypisywanie Niemcom winy w wywołaniu wojny. Niemieccy mężowie stanu, politycy, literaci i cała prasa, przy każdej sposobności glosili urbi ot orbi, że Niemcy nie ponoszą żadnej winy w wywołaniu wojny, lecz przeciwnie zieniacka została przez nieprzyjaciół napadnięta. Tworzono przez kilka lat specjalne stowarzyszenia do walki przeciwko kłamstwu o winie Niemiec w wywołaniu wojny. Cel tej agitacji był podwójny; na wewnątrz chciano wywołać w szerokich masach uczucie goryczy, niesprawiedliwości i krzywdy która się „niewinnym” Niemcom stała z powodu zawartych w Wersalu traktatów i tym samym wpłynęła na masę w kierunku rewantu, potrzebnego dla naprawienia niesprawiedliwości; na zewnątrz, to jest w stosunku do zagranicy dążono do wywołania uczucia siłości i przychylności dla niesłusznie posiadanych i ukaranych Niemiec. — Bronią tą bardzo zęcznie i nie bez skutku operowano przez kilka lat dopóki nie przyszło w 1925 r. do zmiany frontu, to jest do ofensywy politycznej przez pakt bezpieczeństwa zmieniającej do rewizji Traktatu Wersalskiego.

Broń uprzednio używaną zarzucono na razie, jasno określając, że Traktat Wersalski nie da się utrzymać



s. p.

# Roman Piotr Malina

Współpracownik f. „Elibor” Sp. Akc. Ł. J. Borkowski  
zmarł śmiercią tragiczną dnia 8 kwietnia

Wyprowadzenie zwłok z kostnicy przy szpitalu Panny Marji nastąpi dnia 10 kwietnia o godzinie 3 po południu na cmentarz na Kulach.

W zmarłym tracimy sumiennego i uczciwego pracownika

ZARZĄD FIRMY „ELIBOR”  
Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa  
„Ł. J. BORKOWSKI”  
Oddział w Częstochowie.



s. p.

# Roman Piotr Malina

pracownik f. „Elibor” Sp. Akc. „Ł. J. Borkowski”

zmarł śmiercią tragiczną dnia 8-go Kwietnia 1925 roku, przeżywszy lat 21

Wyprowadzenie zwłok z kostnicy przy Szpitalu P. Marji nastąpi dn. 10 kwietnia r. b. o godzinie 3-jej po poł. na cmentarz na Kulach.

W zmarłym tracimy zacnego i sumiennego kolegę  
Cześć Jego Pamięci!

Współpracownicy i Koledzy.

zaiczne, czy wierszowane, wyrażają jedno i to samo: Chęć wojny.

Charakterystycznym dla tego kalendarza jest następujący aforyzm „Pokój wieczny, to dobre jako napis na wrótach cmentarza, albowiem umarli bić się już nie mogą — żywi natomiast inaczej są usposobieni”. Albo następujący dwu wiersz:

Deutschland werde Wehr, nur Wehr  
Dulde keine Trümmer mehr.

(Niemcy stanicie się siłą zbrojną, tylko siłą zbrojną, przestaniecie znosić męczarnie wśród siebie).

Podburzający ten i tchnący nienawiścią kalendarz rozdawano gratis masowo w gimnazjach berlińskich.

morjał o projekcie rządu lotewskiego. — Memorjał wyraża życzenie, aby rozporządzenie lotewskie o przewłaszczeniu majątków zostało odroczone na trzy lata. —

W kołach ziemian lotewskich, przebywających w Warszawie, wyrażają zapytywanie, że polscy ziemianie na Litwie znajdują się w lepszym położeniu, aniżeli w Inflantach, zdobytych polskim mieczem dla Europy.

## TELEGRAMY.

**Nowy parlament belgijski.**

Bruxela. Zgodnie z wynikami wyborów do parlamentu, skład nowego parlamentu będzie następujący: 81 katolików, 76 socjalistów, 25 liberalów, 5 flamandczyków i 1 komunist. Poprzednia izba składała się z 80 katolików, 63 socjal., 36 liberalów i 4 flamandczyków.

**Zwycięstwo Herriota w komisji finansowej**

Paryż. Komisja finansowa izby odrzuciła 18 głosami przeciw 14 wniosków projektu powiększenia emisji. Tem samym komisja stanęła na stanowisku rządowym ujęcia w jeden projekt wszyst-

kich zarządzeń sanacyjnych. De Monzie oświadczył korespondentowi Havasa, że rezultaty obrad komisji zrobiły na nim korzystne wrażenie.

**Wielka uroczystość słowiańska w Paryżu**

Paryż. Komitet słowiański zorganizował w wielkim amfiteatrze Sorbony imponującą manifestację muzyczną podczas której odegrane zostały utwory kompozytorów pięciu narodów słowiańskich, wchodzących w skład komitetu. Wykonawcami byli artyści słowiańscy. Uroczystości przewodniczyła p. ambasadorka Chłapowska w otoczeniu małżonki ministrów państw słowiańskich w Paryżu. Liczne zebrana publiczność w pełniła wielką salę Sorbony. Wszyscy artyści przyjmowani byli nader życzliwie.

**Delegacja sowiecka w Paryżu**

Paryż. Przybyła tu komisja, złożona z ekspertów sowieckich, wydelegowana przez rząd sowiecki dla przeprowadzenia rokowań z rządem francuskim. Komisji przewodniczy Preobrażenski, wice-prezes głównego komitetu koncesyjnego. Przedstawicielstwo sowieckie w Paryżu zawiadomiło rząd francuski o przybyciu komisji, prosząc o wskazanie czasu i miejsca w celu przeprowadzenia rokowań finansowych.

**Sowiety wymordowały więźniów**

Wilno. W więzieniu politycznym w Połocku wybuchł bunt więźniów, spowodowany barbarzyńskim traktowaniem ich przez władze więzienne. — Wezwany batalion piechoty uśmierzył bunt. Więźniowie urządzili głód. Władze sowieckie zastosowały surowe represje, 35 więźniów skazano na śmierć przez rozstrzelanie. Według pogłosek wśród rozstrzelanych jest dużo Polaków.

**Powstanie murzynów**

London. Z Capetown donoszą, że zrewoltowani tubylcy południowo-zachodniej Afryki złożyli broń. W ten sposób powstanie zlikwidowane zostało prawie bezkrawo. Przywódca powstańców, Rekaboth, został aresztowany i oddany sądowi.

**Dżuma w Indjach.**

London. Donoszą z Kalkuty, że stwierdzono tam w tygodniu bieżącym 530 wypadków dżumy, w czym 312 śmiertelnych.

**Dr. Benes przyjedzie 20 b. m. do Warszawy.**

Warszawa. Czesko-słowacki minister spraw zagr. dr. Benes, przyjeżdża do Warszawy 20 bm. i pozostanie do 23 tego miesiąca.

**Koniec marzeń litewskich o uniwersytecie w Wilnie.**

Wilno. Z Kowna donoszą: Rząd litewski asygnował większe kwoty na uniwersytet na Górze Aleksoty. Krok ten rządu litewskiego jest ogromnie znamienne, ponieważ dotychczas rząd na ten cel nie asygnował żadnych funduszy, licząc się z tem, że uda mu się zagrabic polski uniwersytet w Wilnie. Obecnie jednak rząd litewski zrezygnował z tych mrzonek.

**Prasa sowiecka zmienia ton wobec Polski.**

Ag. „Russpress” komunikuje: W prasie sowieckiej daje się zauważyć pewna zmiana tonu w stosunku do

## Dostęp Polski do morza leży w interesie całej Europy

Warszawa. Paryska „Information” w art. p.t. „De Vienne a Danzig”, pisze: „Położenie Gdańska, niezbędnego dla Polski, przypomina kwestję Fiume. Tak Polska, jak i wolne miasto, nie chce zrezygnować z niczego i ciągną wszystko dla siebie. Jugosławia była o tyle rozsądniejsza, że zawarła układ z Włochami, pozostawiając tam 500 tysięcy słowenów.”

Polska nie może pozwolić, aby jej odcięto korytarz dolnej Wisły, załadunek w większej części przez Polaków, jedyny dostęp do Bałtyku i do Europy zachodniej. Tu się rozpoczyna rola Ligi Narodów.

Zadaniem Francji i Anglii jest wytłumaczenie poszczególnym państwom, że ich aspiracje narodowe, słuszne napozór, muszą ustąpić przed interesem całej Europy.”

## Protest przeciw wywłaszczeniu majątków polskich na Letwie.

Warszawa. Odybło się w Warszawie walne zebranie Związku ziemian Inflantczyków, celem poinformowania się co do stanu sprawy wysiedlenia ziemian polskich z Inflant i zamierzenia rządu lotewskiego co do wysokości odszkodowania obywateli.

Komitet wykonawczy Związku wyraził opinię, że projekt opracowany przez lotewskie ministerstwo rolnictwa, określający wysokość odszkodowania na 10 zł. od 1 ha., nie może być brany pod uwagę, jako nieproporcjonalny do ceny ziemi, równa się on bowiem połowie rocznego czynszu dzierżawnego za 1 ha.

Zebrani jednomyślnie uchwalili, że no wy projekt, do którego zobowiązał się rząd lotewski, powinien być przedstawiony poselstwu polskiemu w Rydze i zakomunikowany ziemianom, by mogli wyrazić swoją opinię. Upoważniono komitet wykonawczy Związku do przedstawienia odpowiednich wniosków ministerstwu spraw zagranicznych, że rozporządzenie lotewskie o przewłaszczeniu majątków powinno być wstrzymane aż do czasu rozstrzygnięcia, jaka ma być wysokość odszkodowania.

Dnia 7 b. m. komitet wykonawczy przedstawił ministrowi Skrzyńskiemu me-

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Szanowną KLIENTELE, że prowadzony przezemnie

# Handel win i spirytualji

przy ul. Dąbrowskiego Nr. 11

z dniem dzisiejszym przeniesiony został

na ul. Warszawską Nr. 35

polecając nadal wszelkie wyroby wódczane, wina i likiery najlepszych gatunków oraz piwo i porter Żywiecki

pozostaje z poważaniem

Zofja Skalska.

# Handel Win i Wódek

III Aleja 49

obok Pow. Kasy Głorych dawniej C. RUCIŃSKI

## POLECA WYBOROWE TOWARY ŚWIĄTECZNE

jak mąkę amerykańską w woreczkach, migdały, rodzynki, wanilię, szafran.

### DROŻDŻE CODZIENNE ŚWIEŻE.

Wina, koniaki, likiery, rumy najlepszych firm krajowych i zagranicznych.

### Świeży transport na święta PIWA i PORTERU ŻYWIECKIEGO

oraz wszystkie gatunki wódek i miodu.

CUKRY i CZEKOLADY firm warszawskich.

### CENY SPECJALNIE NA ŚWIĘTA ZNIŻONE.

Obsługa szybka i uprzejma! Towar pierwszej jakości!

Polski Urządowe „Izwestija” w artykule wstępnym przynajmniej, że zaborstwo Bągińskiego i Wieczorkiewicza mogło być spowodowane przez czynniki nieodpowiedzialne i że rząd polski nie ponosi za nie odpowiedzialności.

Zmuszone to stwierdzić „Izwestija” napadają gwałtownie na marszałka Piłsudskiego i jego otoczenie, uważając ich za najuporczywszych wrogów Rosji bolszewickiej.

#### Kto jest Muraszko i Muraszek?

Warszawa. W prasie stołecznej ogłoszony został komunikat następujący:

„Min. spraw wewn. stwierdza, iż wymieniony w „Kurjerze Porannym” Nr. 95 z dnia 5 kwietnia 1925 r. w artykule p. t. „Możliwość sensacyjnych niespodzianek w sprawie zaborstwa Bągińskiego i Wieczorkiewicza.—Policjant Muraszko, jako sierżant Muraszek z procesu Wieczorkiewicza” — Muraszko Józef zabójca Wieczorkiewicza i Bągińskiego nie jest identyczny z Muraszkiem Bolesławem, występującym w procesie przeciwko Wieczorkiewiczowi i Bągińskiemu, albowiem, jak stwierdza wyciąg z akt sądowych (Wydział VIII warszawskiego Sądu Okręgowego) Muraszek Bolesław jest synem Stanisława i Heleny z Hadrysiów, ur. 22.X 1901 r. w Rudzice, pow. Wieluński, zaś st. przod. Muraszko Józef jest synem Józefa i Genowefy, ur. 8.4 1896 r. w Mirosławiu, pow. siewieński”.

#### Wycieczka polska do Rumunii

Bukareszt. Profesorowie i uczniowie polscy zostali wczoraj przyjęci z entuzjazmem na dworcu północnym przez liczne delegacje profesorów i uczniów rumuńskich. Zastępca mera Bercesno po witał wycieczkę w imieniu Stoicy. Goście zwiedzili Ateneum i park Karola, spotykani wszędzie z wielką życzliwością.

## KRONIKA.

— **Uroczystości kościelne w Wielki Piątek.** W dniu dzisiejszym, jako w Wielki Piątek, we wszystkich świątyniach miejscowych odbędzie się specjalne nabożeństwo, symbolizujące w posępnej żalobie wielkie misterium śmierci Chrystusa Pana dla odkupienia ludzkości. Już w Wielki Czwartek po nabożeństwach odbywa się przeniesienie Pana Jezusa do ciemnicy, skąd w Wielki Piątek po rannem nabożeństwie następuje przeniesienie Jezusa Chrystusa do grobu.

Porządek nabożeństw w Wielki Piątek jest następujący:

Na Jasnej Górze: o godz. 9 rano nabożeństwo liturgiczne, po nabożeństwie procesja i przeniesienie Pana Jezusa do grobu; o godz. 3 min. 45 po poł. ciemna jutrznia ze śpiewaniami lamentacyjnymi.

W kościołach parafjalnych św. Zygmunta i św. Rodziny oraz w kościołach im. Marii i św. Jakóba naboże-

stwo liturgiczne o godz. 9 rano, po czym przeniesienie Chrystusa Pana do grobu; w kościele parafjalnym św. Barbary także nabożeństwo o godz. 8 rano; po południu o godz. 3 procesja z Jasnej Góry do wszystkich kościołów parafjalnych i kazanie.

We wszystkich świątyniach urządzone zostaną w Wielki Piątek pięknie przystrojone groby Chrystusa Pana, które zwiedzane bywają przez tysiączne rzesze wiernych.

— **Wojskowa warta honorowa przy grobie Chrystusa Pana.** W Wielki piątek i sobotę przy grobie Chrystusa Pana w kościele garnizonowym św. Jakuba, ustawiona zostanie honorowa warta wojskowa.

— **Wielkanocne święta trwać będą przez dwa dni.** Wobec sprzecznych poglądów o tem, jakoby tegoroczne święta miały być świętem jednodniowym — przy: minamy, że zgodnie z uchw. łą Sejmu i Senatu—drugi

dzień świąt Wielkiej nocy został przywrócony i będzie obchodzony tak samo uroczysto, jak i za lat ubiegłych.

— **Przerwa w czynnościach bankowych.** Z powodu świąt wielkanocnych wszystkie banki miejscowe zawieszają swe czynności i tak czynne będą: Bank Polski w piątek kasy do g. 10-ej i pół rano, w sobotę kasy do g. 10 rano; Bank Handlowy w piątek i sobotę do godz. 12 w poł., Bank Ziemian-ski w piątek i sobotę do godz. 12 w poł.; Bank dla Handlu i Przemysłu w piątek do godz. 10, w sobotę do 11 r.; Ziemiński Bank Kredytowy tylko w piątek kasa do godz. 11 rano; Warszawski Bank Zjedn. w piątek i sobotę do g. 12 w poł.

Wznowienie czynności we wszystkich bankach nastąpi we wtorek, d. 14 bm. o g. 9 rano.

— **Redukcja urzędniczych państwowych.** Polska agencja prawsowa donosi z urzędu skarbowego, że

## NA ŚWIĘTA.

Komuż w głowie dziś frykasy  
Skoro takie ciężkie czasy  
Szkoła więc na delikatesy  
Nadwyręzać wzięte kiesy,

Ale każdy nam to przyzna,  
Tak kobieta jak mężczyzna,  
Ze niezbędną do zabawy  
Filiżanką czarnej kawy.

Czarna kawa — nektar błogi  
Smaczny, słodki i niedrogi,  
Zwiastująca ceną niewysoką  
Naturalnej kawy „Mokka”.

Kto chce w dobrym być humorze,  
Zdrowe lica mieć i hoże.  
Kto chce posiadać siłę smoka —  
Niech wciągnie piję kawę „Mokka”

By weselo spędzić święta,  
Niechaj każdy więc pamięta,  
Skład odwiedzić częstochowski  
„Mokka Kawa” L. Piotrowski

w Częstochowie  
II-ga Aleja Nr. 24. — Telef. Nr. 1 i 2-40.

Okręg. Stowarzyszenie Rzem.-Przemysłowe Aleja Nr. 9. W dniu 11-go kwietnia t. j. w wielką sobotę urządziła tradycyjne dzielenie się jajkami. Wszyscy członkowie Stowarzyszenia Rzemieślniczo-Przemysłowego, proszeni są o przybycie punktualnie o godzinie 4-ej po południu

ZARZĄD.

wielu urzędników otrzymało wypowiedzenie na trzy miesiące od daty 1-go kwietnia roku bież.

### Podatek obrotowy

za II półrocze i od wyszynku.

Jak nam komunikuje Urząd Skarbowy w Częstochowie, nakazy płatnicze na wymierzony przez Komisję Szacunkowe podatek wojewódzki od wyszynku i drobnej sprzedaży trunków oraz podatek obrotowy za II półrocze 1924 r. dla przedsiębiorstw nieobowiązanych do składania publicznych sprawozdań, tudzież osobistych zajęć przemysłowych, zostały wysłane do Magistratów m. Częstochowy, Kłobucka i Krzepic oraz do gmin powiatu Częstochowskiego dla doręczenia płatnikom.

Wymierzone kwoty podatku należy wpłacić do Kasy Skarbowej w Częstochowie do dnia 30 kwietnia 1925 r., gdyż po tym terminie będą pobierane odsetki zwłoki w wysokości 4 proc. miesięcznie z kosztami egzekucyjnymi.

Reklamacje przeciw wymiarowi tych podatków można wnosić za pośrednictwem miejscowej Komisji Szacunkowej w Częstochowie do Komisji Odwoławczej w Kielcach w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 kwietnia r. b.

— **Dodatkowe pociągi świąteczne.** Ze względu na spodziewane zwiększenie się ruchu pasażerskiego z powodu nadchodzących świąt Wielkiej Nocy, uruchomione zostaną następujące dodatkowe pociągi, przechodzące przez stację Częstochowa:

W nocy z 10 na 11 bm. pociąg pospieszny Nr. 3 Warszawa — Kraków, odjazd z Częstochowy o godz. 1-ej min. 12 oraz pociąg osobowy Nr. 13 bis Warszawa—Kraków, odjazd z Częstochowy wśląd za pociągiem Nr. 13, uwidocznionym w rozkładzie jazdy; w dn. 11 bm. pociąg osobowy Nr. 12 bis Kraków — Warszawa, odjazd z Częstochowy w 2 godziny po zasadniczym pociągu Nr. 13, uwidocznionym w rozkładzie; w nocy z 13 na 14 bm. pociąg osobowy Nr. 14 a Kraków—Warszawa, odjazd z Częst. o godz. 23-ej min. 4.

### Samobójstwo

Powodem rozpaczliwego czynu — dług honorowy w wysokości 50 zł.

W ub. środę między godz. 8 a 9-a wiecz. urzędnik firmy „L. J. Borkowski”, 20-letni Roman Malina popełnił w biurze samobójstwo za pomocą wystrzału w serce z mautera. Zgon nastąpił momentalnie. Denat pozostawił na biurku bilet wizytowy, w którym przeprosza Zarząd firmy za wyrządzoną przykrość jego czynem. Przy czynu samobójstwa ma być dług honorowy w wysokości około 50 zł. Krytycznego wieczoru o godz. 7-ej

ŁOPATY, SZPADLE, KIŁOFY, SZUFLE DO WĘGLA, WIDŁY DO SZABRÓ.

## „ELIBOR”

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa Oddział w Częstochowie

Biuro: Sklep I-sza Aleja Nr. 14 Telef. 280 - Sklep  
Składy ulice Piotrowska Nr. 2. od g. 9-13 i od 14-18.  
od godz. 8 1/2 - 16 1/2 od g. 7 1/2 - 12 i od 13 1/2 - 17

Hurtowo po cenach fabrycznych.

Detalicznie po cenach konkurencyjnych

SPRZEDAJE

PERFUMERJE,  
WODY KOŁONSKIE  
I KWIATOWE.

Drogerja J. ORDONA

Stary Rynek Nr. 21.

## PRZEDSTAWICIELA

dobrze wprowadzonego w fabrykach mydła i czekolady poszukuje dla sprzedaży surowców pierwszorzędna powszechnie znana firma, przy odpowiedniej gwarancji ewentualnie urządzenie składu koniecznego.

Oferty z referencjami eub W. P. A. 67 do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Jeneralna Reprezentacja Rudolf Mosse, Warszawa, ulica Marszałkowska Nr. 124.

